

Autostradowy bilans 20. lat

W ciągu ostatnich 20 lat na autostradach w Polsce doszło do 6074 wypadków, w których zginęło 961 osób, a 9038 zostało rannych – wynika z analizy raportów publikowanych przez Komendę Główną Policji. Zdecydowanie najniebezpieczniejszy był w XXI wieku 2017 r., który zakończył się 478 zdarzeniami, 70 ofiarami i 697 rannymi.

Z kolei w zeszłym roku – w związku z ograniczonym ruchem w pandemii – liczba wypadków (291) spadła do poziomu z 2013 r., w którym długość polskich autostrad była o prawie 300 km mniejsza niż obecnie. Nie wpłynęło to jednak na bezpieczeństwo pasażerów – liczba ofiar (54) była przed rokiem niemal identyczna, co 3 lata temu, choć wówczas doszło do 143 wypadków więcej.

- Wraz z rozwojem sieci autostrad, w łącznej liczbie wypadków w Polsce coraz większy odsetek stanowią zdarzenia na „najszybszych” drogach. W 2001 r. wynosił on zaledwie 0,4% ogółu wypadków, a w ostatnich 5 latach utrzymuje się na poziomie ok. 1,5%. W przypadku ofiar wypadków odsetek wzrósł z ok. 1% na początku wieku do nawet 2,5% w ostatnich latach, a w kategorii rannych z 0,5% do 1,7%. Ze statystyk wynika także, że rokrocznie do wypadków dochodzi z tych samych przyczyn. Niektórych błędów ewidentnie trudno nam się oduczyć, co pokazuje, jak ważna jest edukacja w tym zakresie – mówi Karolina Tworzydło, dyrektor Departamentu Strategii Marketingowej i Komunikacji w Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group.

Od 2010 roku policja wyszczególnia w swoich raportach przyczyny wypadków na autostradach. Dlaczego się na nich rozbijamy? Można wymienić cztery główne powody.

1. Nie dostosowujemy prędkości do warunków na drodze

To przyczyna aż 35% wypadków w ciągu ostatnich 10 lat. Wniosek jest oczywisty: po autostradach jeździmy za szybko. Aby się o tym przekonać, wystarczy przez dłuższy czas jechać ze stałą prędkością zbliżoną do dozwolonych 140 km/h. Szybko (*nomen omen*) okaże się, że to znacznie wolniej od wielu innych aut...

- W tym kontekście warto też wspomnieć o warunkach atmosferycznych. W czasie deszczu, śnieżyicy czy mgły nie trzeba pędzić ponad 140 km/h, żeby jechać zbyt szybko. Prędkość ma też znaczenie przy dużym natężeniu ruchu drogowego, gdy czasu na wykonywanie manewrów jest niewiele – komentuje Tomasz Zagajewski z Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Łodzi, partnera kampanii Bezpieczna Autostrada.

2. Nie zachowujemy bezpiecznej odległości od pojazdu przed nami

Z tego powodu doszło w minionej dekadzie do 20% wypadków. To tzw. jazda na zderzaku, czyli jazda w niedostatecznej odległości od auta znajdującego się z przodu. Od 1 czerwca 2021 r. kierującymi pojazdami musi oddzielać wyrażony w metrach dystans co najmniej połowy liczby kilometrów na godzinę, która określa prędkość pojazdu znajdującego się z tyłu. Trudną definicję

łatwo przełożyć na praktykę. Kto jedzie np. 140 km/h, musi znajdować się w odległości co najmniej 70 m od auta przed sobą.

3. Jesteśmy zmęczeni i zasypiamy za kierownicą

To w ostatnich latach przyczyna 12% wypadków na autostradach. Przyczyny zmęczenia i senności za „kółkiem” są różne – to nie zawsze efekt zbyt długiego czasu spędzonego w trasie.

- *Nieprzypadkowo w tegorocznej edycji kampanii Bezpieczna Autostrada zwracamy uwagę na kwestie zdrowotne. Kierowca musi być w dobrej formie – nadmierny stres, przemęczenie czy choroby negatywnie wpływają na bezpieczeństwo jazdy, m.in. obniżają koncentrację i refleks oraz wzmagają senność – zauważa Karolina Tworzydło z Compensy.*

4. Nieprawidłowo zmieniamy pasy ruchu

Problemy ze zmianą pasa ruchu wiążą się z 8% wypadków na autostradach. Do błędów dochodzi często podczas włączania się do ruchu – należy to robić, korzystając z pasa rozbiegowego. W tym czasie pojazdy jadące na autostradzie powinny – jeśli mogą to zrobić bezpiecznie – zjechać na lewy pas i umożliwić wjazd na autostradzie pojazdom nadjeżdżającym z prawej strony. Ponadto warto pamiętać, aby w miarę możliwości poruszać się prawym pasem, a z lewego korzystać tylko do wyprzedzania. Do wypadku może także dojść, gdy jeden z pasów kończy się i należy zmienić go na inny – w tym przypadku warto pamiętać o zasadzie jazdy na tzw. suwak. Pas awaryjny służy natomiast tylko do awaryjnego zatrzymania (nie do postoju!).

[1] Tegoroczna edycja kampanii społecznej Bezpieczna Autostrada jest 3. organizowaną przez Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group przy współudziale CBRD. Podstawowym celem kampanii Bezpieczna Autostrada jest rozpowszechnienie wiedzy z zakresu bezpiecznego poruszania się po autostradach i trasach szybkiego ruchu oraz udzielania pierwszej pomocy w razie wypadku. W tym roku akcja obejmuje także edukację zdrowotną. Ma ona na celu zwiększenie świadomości kierowców, jak stan zdrowia osoby prowadzącej pojazd wpływa na bezpieczeństwo jazdy.

W tej edycji kampanii zaplanowano pikniki rodzinne w Gnieźnie, Suwałkach, Koninie, Kutnie, Ostrołęce, Słupsku, Elblągu, Kielcach, Piotrkowie Trybunalskim, Zgorzelcu, Wałbrzychu oraz na MOP-ach Ołtoczyn Zachód i Parma. W ramach wydarzeń, oprócz organizacji szkoleń z zakresu pierwszej pomocy, Compensa przekazuje władzom miast defibrylatory AED, których użycie może uratować życie w razie nagłego zatrzymania krążenia.

Źródło: Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group

Źródło: Prawo Drogowe